

Sygn. akt I A Ca 252/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Beata Wojtasiak
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska (spr.) SO del. Jolanta Fedorowicz
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. P.**

przeciwko **Spółdzielni (...) w G.**

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji **powódki**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 30 grudnia 2014 r. sygn. akt VII GC 209/14

oddala apelację.

UZASADNIENIE

K. P. wniosła o pozbawienie wykonalności w stosunku do niej tytułu egzekucyjnego – nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym w dniu 26 marca 2001 roku przez Sąd Okręgowy w Białymstoku w sprawie o sygn. akt VII Ng 232/01, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 19 marca 2008 roku, co do majątku objętego wspólnością majątkową powódki i jej męża M. P.. W uzasadnieniu podnosiła, że poprzednik prawny pozwanej – (...) Spółdzielnia (...) w Z. – uzyskała korzystne sądowe orzeczenie, podając niezgodne z prawdą informacje dotyczące adresu zamieszkania powódki, która nie miała wiedzy o toczącym się postępowaniu sądowym. Ponadto twierdziła, że w dniu wydania tytułu wykonawczego nie istniała między małżonkami wspólność ustawowa, która została zniesiona w dniu 8 stycznia 2001 roku i o fakcie tym wierzyciel został bezzwłocznie poinformowany w formie ustnej.

Spółdzielnia (...) w G. wniosła o oddalenie powództwa w całości na koszt powódki, wskazując że umowne wyłączenie wspólności majątkowej małżeńskiej nie stanowi przeszkody do nadania klauzuli wykonalności także przeciwko

jej małżonkowi. Twierdziła, że wprawdzie małżonkowie mogą skutecznie powoływać się względem wierzyciela na umowne wyłączenie wspólności ustawowej, jednakże wtedy tylko, gdy wierzyciel otrzymał taką wiadomość przed powstaniem wierzytelności. Natomiast w niniejszej sprawie wierzytelności powstały w latach 1999 i 2000, natomiast o zniesieniu wspólności majątkowej między dłużnikami dowiedziała się dopiero w dniu 9 lutego 2010 roku.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014 roku oddalił powództwo.

Powyższe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach i ocenie prawnej.

W dniu 26 marca 2001 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku wydał w postępowaniu nakazowym nakaz zapłaty, którym nakazał M. P., aby zapłacił (...) Spółdzielni (...) w Z. kwotę 135 746 złotych wraz z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od kwot: 50 000 złotych od dnia 31 grudnia 1999 roku do dnia zapłaty, 50 000 złotych od dnia 20 lutego 2000 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 35 746 złotych od dnia 18 marca 2000 roku do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach postępowania.

Postanowieniem z dnia 18 września 2007 roku (sygn. akt VII GCo 67/07) Sąd Okręgowy nadał temu nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności na rzecz Spółdzielni (...) z siedzibą w G. – jako następcy prawnemu wierzyciela. W dniu 19 marca 2008 roku Sąd ten nakaz zapłaty wydany w dniu 26 marca 2001 roku zaopatrzył w klauzulę wykonalności także przeciwko małżonce dłużnika - K. P. z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową. Postępowanie w sprawie nadania klauzuli wykonalności także przeciwko małżonce dłużnika toczyło się na podstawie przepisów w brzmieniu obowiązującym przed dniem 20 stycznia 2005 roku. Zarządzeniem z dnia 4 lutego 2008 roku powódka została zobowiązana do wypowiedzenia się w przedmiocie pozostawania w związku małżeńskim oraz ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej z dłużnikiem. Wezwanie to zostało wysłane do K. P. na adres – ul. (...), (...)-(...) W., jednakże małżonka dłużnika nie podjęła kierowanej do niej korespondencji, która została złożona do akt ze skutkiem doręczenia.

W niniejszym postępowaniu K. P. wskazywała, iż od dnia 8 stycznia 2001 roku pozostaje w rozdzielnosci majątkowej ze swoim mężem M. P., natomiast w dniu 4 grudnia 2008 roku wymeldowała się z pobytu stałego znajdującego pod adresem: (...)-(...) W., ul. (...) lokal (...).

Sąd Okręgowy oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowody uznał powództwo za niezasadne.

Na wstępie Sąd wskazał, iż małżonek, tak jak każdy inny dłużnik, nie może opierać powództwa opozycyjnego na przepisach prawa procesowego, mogących stanowić podstawę zażalenia na klauzulę wykonalności. Dlatego też argumenty podnoszone przez powódkę, a dotyczące adresu na jaki wysyłano jej korespondencję sądową w postępowaniu klauzulowym nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia powództwa opozycyjnego, które winno być oparte jedynie na materialnoprawnych podstawach. Sąd zwrócił uwagę, że zarządzeniem z dnia 4 lutego 2008 roku zobowiązano K. P. do ustosunkowania się do wniosku wierzyciela o nadanie przeciwko niej klauzuli wykonalności, przy czym zarządzenie to zostało wysłane na adres w W. przy ulicy (...), jednakże powódka korespondencji nie odebrała wskazując, że do 4 grudnia 2008 roku mieszkała (była zameldowana) w W. na ulicy (...) lokal (...), nie zaś na ul. (...). Powódka nie zaskarżyła powyższego postanowienia zażaleniem, nie żądała też wznowienia postępowania, stąd też okoliczność ta pozostawała relewantna dla oceny przedmiotowego powództwa.

Dalej Sąd wskazał, że do rozpatrzenia niniejszego powództwa znajdują zastosowanie przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy nowelizującej z dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r. Nr 162, poz. 1691), a więc przed dniem 20 stycznia 2005 roku. Jeżeli bowiem dług powstał przed wejściem w życie ustawy nowelizującej przepis art. 5 ust. 5 pkt 1 tej ustawy nakazuje do oceny odpowiedzialności małżonków za takie zobowiązanie stosować przepisy dotychczasowe (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2008 roku III CZP 77/08). Stosownie do treści

art. 787 k.p.c. sprzed powołanej powyżej nowelizacji tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko osobie pozostającej w związku małżeńskim, sąd nada klauzulę wykonalności także przeciwko jej małżonkowi, z ograniczeniem jednak jego odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową. Przed nadaniem klauzuli wykonalności sąd wysłucha małżonka dłużnika.

Wprawdzie z dokumentów przedłożonych w sprawie wynika, że zarówno w dacie powstania tytułu egzekucyjnego przeciwko M. P., jak i w dacie orzekania w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności temu tytułowi także przeciwko małżonce dłużnika (19 marca 2008 roku) ustrój małżeńskiej wspólności majątkowej między małżonkami rzeczywiście już nie istniał, gdyż zniesiony został wcześniej umową majątkową małżeńską z dnia 8 stycznia 2001 roku, niemniej jednak powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na treść art. 47 § 1 k.r.o. (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą zmieniającą Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektóre inne ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. Zgodnie z jego treścią małżonkowie mogą wprawdzie przez umowę majątkową wspólność ustawową rozszerzyć, ograniczyć lub wyłączyć, jednakże z jednym bardzo istotnym zastrzeżeniem przewidzianym w paragrafie 2 tego artykułu, a mianowicie mogą oni względem osób trzecich powoływać się na takie rozszerzenie, ograniczenie lub wyłączenie tylko wtedy, gdy zawarcie przez nich umowy majątkowej oraz jej rodzaj były tym osobom wiadome. Sąd zwrócił również uwagę, że ciężar dowodu, że osoba trzecia wiedziała o zawarciu umowy oraz jej rodzaju spoczywa na małżonce dłużnika. W niniejszej sprawie powódka swoich twierdzeń, iż powiadomiła wierzyciela o zawarciu umowy w styczniu 2008 roku nie poparła żadnymi dowodami. Natomiast pozwana, twierdziła, iż o fakcie tym dowiedziała się dopiero z pisma powódki z dnia 9 lutego 2010 roku. W ocenie Sądu ustalenie konkretnej daty nie miało znaczenia, gdyż każda z nich przypadła na okres po powstaniu zobowiązań, które datowane były na 1999 i 2000 rok. W konsekwencji Sąd uznał, że umowa z dnia 8 stycznia 2001 roku, na którą powołuje się powódka nie jest skuteczna co do wiarygodności objętych przedmiotowym tytułem wykonawczym, albowiem powstały one przed jej zawarciem.

Z tych też względów Sąd uznając, że nie zachodzą wskazane w przepisie art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 47 § 1 i 2 k.r.o. przesłanki pozwalające na uwzględnienie powództwa opozycyjnego, orzekł o jego oddaleniu.

O kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art.113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższy wyrok nieformalną apelacją zaskarżyła powódka wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości. Podnosiła, że zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa małżeńska wspólność ustawowa musi istnieć zarówno w chwili powstania tytułu egzekucyjnego, jak i w chwili nadania klauzuli wykonalności, jeżeli zatem wspólność ustawowa w chwili wydania przedmiotowego nakazu zapłaty tj. w dniu 26 marca 2001 roku już nie istniała, to niezasadnym było nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonce dłużnika. Wskazywała, że nie mogła wnieść zażalenia na to postanowienie ani też żądać jego wznowienia, gdyż korespondencja była kierowana na adres pod którym w rzeczywistości nie mieszkała. Nadto twierdziła, że pozwana była zawiadamiana ponownie o rozdzieleniu majątkowej w dniu 9 lutego 2010 roku.

W uzupełnieniu apelacji powódka wносиła o przeprowadzenie dowodu z wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Warszawie z dnia 5 października 2009 r. oraz oświadczenia M. P. z dnia 23 lutego 2015 r., z którego to oświadczenia wynika, że ustnie powiadomił wierzyciela o ustanowieniu rozdzielenia majątkowej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wnioski dowodowe zawarte w piśmie procesowym z dnia 23 lutego 2015 r. zostały przez Sąd odwoławczy pominięte jako spóźnione (art. 381 k.p.c.). Oznacza to, że sprawa została ponownie rozpoznana w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony przez Sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, szczegółowo opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i przyjmuje je za własne. Sąd I instancji dokonał również prawidłowej oceny prawnej powództwa wynikającego z właściwego zastosowania przepisów art. 840 § 1 pkt.3 k.p.c. w zw. z art. 47 §1 i 2 k.r.o.

Przedmiotowe powództwo słusznie zostało rozpoznane w oparciu o przepis art. 840 § 1 k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji wprowadzonej ustawą z 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw. Stosownie bowiem do treści art. 5 ust. 5 pkt 2 tej ustawy przepisy dotychczasowe stosuje się do wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności majątkiem wspólnym za zobowiązanie jednego małżonka powstałe przed wejściem ustawy w życie. Zgodnie zaś z ust. 6 tego artykułu, jeżeli roszczenie powstało przed wejściem w życie ustawy, egzekucję prowadzi się według przepisów dotychczasowych. Za chwilę decydującą zatem o stosowaniu tak w postępowaniu klauzulowym, jak i w postępowaniu egzekucyjnym przepisów wprowadzonych ustawą nowelizującą należy uznać dzień powstania roszczenia rozumianego jako roszczenie materialnoprawne. Taki pogląd wyraził również Sąd Najwyższy w uchwale z 17 września 2008 r. w sprawie III CZP 77/08 (OSNC 2009/7-8/114) stwierdzając, że jeżeli zobowiązanie dłużnika pozostającego w ustroju ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej powstało przed wejściem w życie ustawy z 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, do postępowania o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu sprzed tej nowelizacji. Takie rozumowanie, poza zapewnieniem synchronizacji pomiędzy materialnoprawnymi zasadami odpowiedzialności utrzymanymi w mocy przez art. 5 ust. 5 ustawy nowelizującej i przepisami procesowymi, zapewnia ochronę praw nabytych przez wierzyciela, zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 10 kwietnia 2006 roku, w sprawie SK 30/04 (Zb. Urz. 2006, Nr 4, poz. 42), w którym Trybunał wyjaśnił, że zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa nakazuje ustawodawcy należyte zabezpieczenie "interesów w toku", a zwłaszcza należytą realizację uprawnień nabytych na podstawie poprzednich przepisów. Z analogicznych przyczyn w niniejszej sprawie zastosowanie znalazł art. 47 § 1 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym do daty wejścia w życie przepisów ustawy nowelizującej, tj. do 20 stycznia 2005 roku.

W niniejszej sprawie powódka występując o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego powoływała się na okoliczność, że od 8 stycznia 2001 roku tj. od dnia zawarcia majątkowej umowy małżeńskiej nie pozostaje we wspólności ustawowej z dłużnikiem, co wyklucza możliwość prowadzenia egzekucji przeciwko niej z majątku objętego wspólnością majątkową. Nadto wskazywała, że nie miała wiedzy o toczącym się przeciwko niej postępowaniu sądowym w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności, gdyż korespondencja sądowa była do niej wysyłana na niewłaściwy adres, pod którym już nie mieszkała.

Jak zasadnie podnosi skarżąca jedną z przesłanek nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności w trybie art. 787 k.p.c. jest istnienie wspólności majątkowej małżonków zarówno w chwili wyrokowania, jak i w chwili orzekania o nadaniu klauzuli wykonalności także przeciwko małżonkowi dłużnika. Jeżeli więc w wymienionych datach małżeńska wspólność majątkowa już nie istnieje, to przepis art. 787 k.p.c. nie ma w ogóle zastosowania (por. wyrok SN z dnia 26 czerwca 1973 roku III CRN 127/74).

Z kopii dokumentów przedłożonych przez skarżącą w niniejszym postępowaniu wynika, że w dniu 8 stycznia 2001 r. małżonkowie zawarli w formie aktu notarialnego umowę majątkową wyłączającą wspólność ustawową zastępując ją ustrojem rozdzielności majątkowej. Prawomocny nakaz zapłaty, stanowiący tytuł egzekucyjny przeciwko M. P. został wydany w dniu 26 marca 2001 roku, zaś z jego treści wynika, że obejmuje on wierzytelności powstałe w 1999 roku i 2000 roku.

Mimo, że zarówno w dacie powstania tytułu egzekucyjnego przeciwko M. P., jak i w dacie orzekania w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności temu tytułowi także przeciwko małżonce dłużnika (19 marca 2008 roku) ustrój małżeńskiej wspólności majątkowej już nie istniał, gdyż zniesiony został wcześniej umową majątkową małżeńską z dnia 8 stycznia 2001 roku, to brak było podstaw do uwzględnienia powództwa powódki opartego o treść art. 840 § 1 pkt.3 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego słuszne jest bowiem stanowisko Sądu I instancji, który powołał się w tym zakresie na treść art. 47 § 1 k.r.o. (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą zmieniającą Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektóre inne ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku, zgodnie z którym małżonkowie mogą wprowadzić przez umowę majątkową wspólność ustawową rozszerzyć, ograniczyć lub wyłączyć, jednakże z jednym bardzo istotnym zastrzeżeniem przewidzianym w paragrafie 2 tego artykułu. W myśl tego zastrzeżenia mogą oni względem osób trzecich powoływać się na takie rozszerzenie, ograniczenie lub wyłączenie tylko wtedy, gdy zawarcie przez nich umowy majątkowej oraz jej rodzaj były tym osobom wiadome. W konsekwencji tego unormowania każda osoba trzecia, której praw dotyczyłoby zmniejszenie przez małżonków zakresu obowiązującej ich z mocy ustawy wspólności dorobku albo jej wyłączenie, a która nie wiedziała o zawarciu umowy majątkowej oraz jej rodzaju, uzyskuje szczególną ochronę prawną. Ochrona ta wyraża się w tym, że względem niej stosunki majątkowe małżonków ocenia się tak, jakby umowa majątkowa w ogóle nie była przez nich zawarta i jakby nadal obowiązywała ich wspólność ustawowa. Unormowanie art. 47 § 2 k.r.o. jest na tyle szerokie, że obejmuje wszelkie osoby trzecie, w tym również osoby będące wierzycielami jednego tylko z małżonków, uprawnione w myśl art. 41 k.r.o. do uzyskania zaspokojenia z majątku wspólnego. Pozostaje do rozważenia, jaka chwila uzyskania przez wierzyciela wiadomości o zawarciu przez małżonków umowy majątkowej wyłączającej wspólność ustawową decyduje o dopuszczalności powoływania się przez tych małżonków względem wierzyciela na umowne wyłączenie wspólności ustawowej. Przepis art. 47 § 2 k.r.o. nie daje na to pytanie wyraźnej odpowiedzi, z celu jednak tego przepisu należy wyprowadzić wniosek, że chodzi o uzyskanie przez wierzyciela wiadomości o zawarciu przez małżonków umowy majątkowej i o jej rodzaju przed powstaniem wierzytelności względem małżonka będącego dłużnikiem. Takie stanowisko znajduje logiczne uzasadnienie, z tym zastrzeżeniem, że założeniem tego przepisu jest uniknięcie ujemnych skutków, jakie wiążą się dla wierzyciela z ograniczeniem możliwości zaspokojenia się z majątku wspólnego w następstwie umownego wyłączenia wspólności ustawowej. Uniknięcie takich ujemnych skutków jest możliwe tylko wtedy, gdy w chwili powstania wierzytelności wierzyciel ma świadomość tego, że - wbrew powszechnie obowiązującemu z mocy samego prawa ustrojowi małżeńskiej majątkowej wspólności ustawowej - dłużnik i jego małżonka zawarli umowę majątkową, której rodzaj jest mu znany (por. uchwałę SN z dnia 3 kwietnia 1980 r. III CZP 13/80).

Podkreślić należy, że ciężar dowodu, że osoba trzecia wiedziała o zawarciu umowy oraz jej rodzaju spoczywa na małżonce dłużnika. Wnioskowanie, że skoro pierwotny wierzyciel, jakim była (...) Spółdzielnia (...) w Z. został niezwłocznie poinformowany o istniejącej rozdzielności majątkowej między małżonkami, to wiedzę taką, jako jej następcę prawny, winna posiadać także pozwana jest zbyt daleko idące i nie do zaakceptowania. Okoliczność posiadania przez wierzyciela wiedzy w przedmiocie umowy wyłączającej wspólność majątkową nie może być wszakże dorozumiana. To małżonka dłużnika winna ją wykazać, czego nie uczyniła w niniejszym postępowaniu.

Poza tym, jeżeli nawet małżonka powódki poinformował prezesa OSM w Z. o istniejącej między małżonkami rozdzielności majątkowej, to mogło mieć to znaczenie tylko w stosunku do wierzytelności powstałych po tej informacji, podczas gdy z akt sprawy bezspornie wynika, że nakaz zapłaty obejmował wierzytelności powstałe w 1999 i 2000 roku.

Na marginesie wskazać należy, iż zarzuty powódki dotyczące błędnego adresu pod który była kierowana korespondencja sądowa w postępowaniu klauzulowym nie mogły wpłynąć na prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Przede wszystkim małżonka, tak jak każdy dłużnik, nie może opierać powództwa opozycyjnego na przepisach prawa procesowego, mogących de facto stanowić podstawę zażalenia na klauzulę wykonalności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 września 2014 roku, VI ACa 1738/13, Legalis nr 1163311). Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako niezasadną.